



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

18 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 18 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 27 października 2021 r., I ACa 480/21,

w sprawie z powództwa M. B.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

1) oddała skargę kasacyjną;

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5400 zł
(pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

Jacek Grela Ewa Stefańska Agnieszka Jurkowska-Chocyk

[A.G.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie

z powództwa M.B. przeciwko Bankowi S.A. w W. o ustalenie i zapłatę: w punkcie pierwszym - ustalił, że umowa kredytu zawarta pomiędzy powódką a pozwanym jest nieważna; w punkcie drugim - zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 162 006,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 27 marca 2020 r. do dnia zapłaty; w punkcie trzecim - pozostałym zakresie powództwo oddalił; w punkcie czwartym - ustalił, że koszty procesu obciążają w całości pozwanego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany Bank S.A. w W. jest następcą prawnym Banku S.A. w W. Powódka M.B. (wcześniej B.1.) zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego 29 listopada 2001 r. umowę kredytu nr [...]. Stosownie do § 1 ust. 1 przedmiotowej umowy kwota kredytu wynosiła 201 004 zł, a kredyt był waloryzowany w walucie CHF. Kwota kredytu lub transzy kredytu miała być określona według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy kredytu. Kredyt miał być spłacony w 300 ratach miesięcznych w terminie do dnia 1 każdego miesiąca. Wysokość miesięcznej raty kapitałowo - odsetkowej miała być określona w CHF, zaś spłata raty miała być dokonywana w złotych, po uprzednim przeliczeniu raty według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty danej raty.

Ustalanie tabel kursowych do grudnia 2019 r. przebiegało w ten sposób, że dealer odpowiedzialny za generowanie danej tabeli kursowej sprawdzał średni kurs EUR/PLN na rynku międzybankowym w momencie tworzenia tabeli, następnie ustalony kurs był wprowadzany do programu informatycznego SPIK, który pobierał z programu Reuters kursy krosowe i w oparciu o wszystkie dane wyliczał średnie kursy dla Banku S.A. Od grudnia 2019 r. tabela kursowa generowana jest automatycznie i jest to podstawowa forma jej tworzenia oraz dystrybucji. Kurs danej waluty do złotówki powstaje w ten sposób, że do kolumny „średni Banku” wczytany zostaje uśredniony kurs rynkowy z chwili tworzenia tabeli. Aneksiem z 11 stycznia 2006 r. dokonano modyfikacji treści umowy kredytu, zmieniając m.in. wysokość oprocentowania kredytu. Pismem z 4 lutego 2020 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 162 006,75 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia za okres od 1 lutego 2010 r. do 4 listopada 2019 r. z uwagi na nieważność umowy kredytu (ze skutkiem *ex tunc*).

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Zdaniem Sądu pierwszej instancji strony zawarły umowę kredytu indeksowanego, gdyż kwota kredytu została określona w walucie krajowej na 201 004 zł ze wskazaniem, że kwota ta zostanie określona według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia kredytu. Ponadto, za uznaniem przedmiotowego kredytu za indeksowany przemawiał fakt, iż każda transza kredytu wypłacana była w walucie krajowej, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu uruchamiania danej transzy.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska pozwanego, zgodnie z którym klauzula indeksacyjna nie podlega ocenie z punktu widzenia abuzywności, gdyż określa ona główny przedmiot świadczenia stron i została sformułowana w sposób jednoznaczny. Zdaniem Sądu Okręgowego, klauzule sformułowane w § 1 ust. 1, § 3 ust. 2 i § 9 ust. 2 przedmiotowej umowy kredytu nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Uzależnienie kwoty kredytu lub transzy od wysokości kursu dewiz dla CHF zgodnie z „tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy kredytu, nie pozwalało na jednoznaczne określenie wysokości kredytu lub transzy w dniu zawarcia przedmiotowej umowy. Podobnie było w przypadku wysokości miesięcznej raty kapitałowo - odsetkowej. Zarówno Bank, jak i kredytobiorca, na dzień zawarcia umowy nie byli w stanie określić wysokości rat, gdyż w umowie uzależniono ją od kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty danej raty.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że uzależnienie wysokości kredytu, poszczególnych transz oraz wysokości rat kapitałowo - odsetkowych od kursów kupna i sprzedaży dewiz dla CHF, ustalanych w oparciu o „tabelę kursów” obowiązujących w Banku, który jest stroną przedmiotowej umowy kredytu, można było uznać za przyznanie sobie przez pozwanego w umowie prawa do jednostronnego ustalania kursu CHF. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, działanie Banku można było uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające w sposób rażący interes kredytobiorcy. Postanowienia, które pozostawiają przedsiębiorcy pole do arbitralnego kształtowania wysokości świadczeń konsumenta, godzą w równowagę kontraktową stron.

Sąd Okręgowy ustalił, że treść przedmiotowej umowy kredytu została sporządzona w oparciu o standardowy wzorzec umowy, którego zapisy nie podlegały negocjacom, a więc powódka nie miała wpływu na ukształtowanie treści tej umowy. Oznacza to, że podlegające ocenie postanowienia umowy nie zostały z powódką indywidualnie uzgodnione, a tym samym spełniona została kolejna przesłanka z art. 385¹ k.c. Konsekwencją ustalenia, że umowa obejmuje klauzule abuzywne wpisane do rejestru, było przyjęcie, że strony nie są nimi związane, co następuje *ex lege* ze skutkiem *ex tunc*.

Sąd Okręgowy ocenił, że kwestionowane przez powódkę klauzule przedmiotowej umowy kredytu należało uznać za określające główne świadczenia stron umowy. Uznał, że utrzymanie w mocy przedmiotowej umowy kredytu bez zawartych w niej klauzul indeksacyjnych nie było możliwe. Zauważył, że abuzywność dotyczy postanowień § 1 ust. 1, § 3 ust. 2 oraz § 9 ust. 2 umowy, które swoją treścią obejmują określenie kwoty i waluty kredytu, transz oraz rat kapitałowo - odsetkowych, a więc elementy umowy kredytu określone w art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 pr. bank.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki kwotę 162 006,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 27 marca 2020 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając wysokość żądanej kwoty powódka wskazała, że kwotę tę wpłaciła na rzecz Banku w okresie od 1 lutego 2010 r. do 4 listopada 2019 r. Powódka wskazała, iż kwota ta stanowi spełnienie nienależnego świadczenia i wynika ze zsumowania wszystkich wpłat na rzecz Banku w ww. okresie. Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka od początku uiszczania rat kapitałowo - odsetkowych do dnia wniesienia pozwu łącznie wpłaciła na rzecz Banku kwotę 283 511,73 zł, podczas gdy kwota udostępnionego jej kapitału to 201 004 zł. Tak więc dochodzona przez powódkę kwota stanowiła jedynie część świadczenia, jakie spełniła na rzecz pozwanego. Ponadto powódka wprost wskazała, że po stwierdzeniu nieważności umowy ma zamiar rozliczyć się ze stroną pozwaną i że rozumie konsekwencje orzeczenia tej treści. W powyższych okolicznościach Sąd pierwszej instancji, wobec stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy kredytu, uwzględnił zgłoszone przez powódkę żądanie zapłaty.

Wyrokiem z 27 października 2021 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację

pozwanego od zaskarżonego wyroku. Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz zaakceptował jego ocenę prawną.

Sąd Apelacyjny zauważył, że w niniejszej sprawie podniesienie przez Bank zarzutu potrącenia oraz zarzutu zatrzymania nie było poprzedzone wezwaniem powódki do spełnienia kwoty wskazanej w odpowiedzi na pozew, tj. ani 201 004 zł ani 93 113,27 zł. Tymczasem przedstawienie wierzytelności do potrącenia bez wcześniejszego wezwania do zapłaty, nie jest prawnie skuteczne.

Jakkolwiek w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał na abuzywność postanowień zawartych w § 1 ust. 1, § 3 ust. 1 i § 9 ust. 2 umowy, to jego ocenie zostały poddane przede wszystkim zapisy z § 3 ust. 1 i § 9 ust. 2, odnoszące się do ustalania kursu CHF na potrzeby wypłaty transz kredytu i ustalania wysokości rat - zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku odpowiednio według kursu kupna i według kursu sprzedaży franka. Jakkolwiek można bronić poglądu, że nie jest możliwe oderwanie klauzuli ryzyka walutowego od klauzuli kursowej, to Sąd pierwszej instancji skupił się w swoich rozważaniach na samym mechanizmie przeliczania waluty krajowej na walutę CHF i wyraził pogląd, że skoro tabele, o jakich mowa w § 3 ust. 1 i w § 9 ust. 2 były opracowane jednostronnie przez Bank, bez wskazania w treści umowy obiektywnych kryteriów ustalenia kursu, to tym samym pozostawiają pole do arbitralnego działania Banku, a kredytobiorczyni nie miała możliwości oszacowania ekonomicznych konsekwencji zaciągniętego zobowiązania. Tym samym powódka została obarczona nieprzewidywalnym ryzykiem zawartej umowy, a zasada równorzędności stron została naruszona.

Aprobując powyższy pogląd, Sąd Apelacyjny wskazał, iż ma on oparcie w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru danego postanowienia umownego nie ma znaczenia okoliczność, w jaki sposób umowa była wykonywana, a w szczególności w jaki sposób bank faktycznie ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Oceny postanowienia umownego pod kątem jego abuzywności dokonuje się bowiem według stanu z chwili zawarcia umowy. Sąd Apelacyjny podkreślił, że przyjęte w umowie rozwiązanie dotyczące ustalania kursu CHF rażąco naruszało interes konsumenta.

Sąd Apelacyjny wykluczył możliwość wyeliminowania nietransparentnego

mechanizmu indeksacyjnego przy jednoczesnym utrzymaniu umowy w mocy. Zdaniem Sądu odwoławczego, nie można przyjąć możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej mechanizmu indeksacyjnego, skoro umowa od początku nie określała transparentnie sposobu ustalenia kwoty kredytu do wypłaty w złotych oraz wysokości poszczególnych rat obciążających powódkę. Przemawia to za całkowitą nieważnością (bezskutecznością) umowy, a dalsze konsekwencje z tym związane są uzależnione od tego, czy nieważność umowy w całości zagraża interesom kredytobiorcy-konsumenta, co dopiero mogłoby otwierać drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych postanowieniami "kursowymi" wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją. Gdyby eliminacja niedozwolonych klauzul pociągnęła za sobą skutek w postaci tak daleko idącego przekształcenia umowy, że oderwałaby się ona od swej istoty i przekształciłaby się w stosunek prawny o odmiennym charakterze, to decydujące znaczenie ma wola konsumenta, który określa czy chce korzystać z ochrony przyznanej mu przez dyrektywę 93/13.

W niniejszej sprawie powódka jednoznacznie wyraziła swoją wolę co do stwierdzenia nieważności umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, usprawiedliwiony jest wniosek, że powódka zdaje sobie sprawę z konsekwencji upadku umowy. Powódka zeznając w charakterze strony podtrzymała treść pozwu sporządzonego przez jej pełnomocnika, a w pozwie tym znalazły się rozważania na temat obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń w przypadku stwierdzenia nieważności umowy. Co więcej, Bank w odpowiedzi na pozew podniósł zarzuty potrącenia i zatrzymania wskazując konkretne kwoty, a powódka poprzez swojego pełnomocnika odniosła się pisemnie do tych żądań. Mimo to powódka konsekwentnie popierała żądanie stwierdzenia nieważności umowy, a w tej sytuacji trudno dopatrzeć się po stronie sądu tak daleko idących obowiązków informacyjnych, jakie sugerował pozwany.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości oraz domagał się uchylecia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie: art. 385¹ § 1 i § 2, art. 65 § 1 i § 2 k.c.; art. 56 k.c. w zw. z art 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (dalej: „pr.weksl”), stosowanego na zasadzie *analogii legis*; art. 56 w zw. z art. 358 § 2 oraz art. 56 k.c.,

art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”) w zw. art. 385¹ § 1 i § 2, art. 358 § 2 w zw. z art. 385¹ § 1 i § 2, art. 496 w zw. z art. 497 w zw. z art. 455 k.c., art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29, dalej: "dyrektywa 93/13") w związku z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że sporna umowa kredytu została zawarta przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. - o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011r., Nr 165, poz. 984), którą wprowadzono uregulowania, zgodnie z którymi umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a pr.bank.) oraz, że w przypadku takich umów kredytu, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 pr.bank.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do kredytów zawieranych przed tą nowelizacją prawa bankowego zostało już wyjaśnione, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym, że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. wyroki SN: z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14). Umowa kredytu denominowanego (indeksowanego) mieści się więc w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr.bank.). Jednak nie wyłącza to dopuszczalności kontroli przez sąd, czy mechanizm ustalania przez bank

kursów waluty klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z 27 lutego 2017 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, brak jest podstaw do przyjęcia, że klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytu, nie mają charakteru niedozwolonego.

W ramach umowy zawieranej przez przedsiębiorcę z konsumentem postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki SN: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, nr 1, poz. 9; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, z 30 września 2015 r., I CSK 800/14, z 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12). W świetle dyrektywy 93/13, pojęcie znaczącej nierównowagi na niekorzyść konsumenta należy ocenić przeprowadzając analizę przepisów krajowych mających zastosowania w przypadku braku porozumienia stron, aby ocenić, czy i w jakim zakresie postanowienia umowne stawiają konsumenta w sytuacji gorszej niż ta przewidziana w obowiązujących przepisach krajowych. Natomiast aby ustalić, czy ta równowaga powstaje „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dany warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 marca 2013 r., C - 415/11, Mohammed Aziz v. Caixa d'Estalvis de Catalunya Tarragona i Monresa).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowane należy uznać stanowisko, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, z 9 grudnia 2022r., II CSKP 1262/22, z 22 lutego 2023, II CSKP 1442/22).

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę na kwestię przejrzystości klauzul umownych wskazanych w skardze kasacyjnej. Z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta. Do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r., C - 26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt).

Wreszcie, w aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę indeksacji (klauzule kursowe), od innych klauzul, których zastrzeżenie w umowie jest także równoznaczne z obciążeniem konsumenta ryzykiem walutowym, tj. negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej (tzw. klauzule ryzyka walutowego) (zob. wyroki z 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA, z 22 lutego 2018 r., C - 119/17, z 20 września 2018 r., C - 51/17, OTP Bank Nyrt. i in. v. Terez Ilyez i in.).

Mając powyższe na względzie, nie może budzić wątpliwości, że klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytu z 29 listopada 2001 r. stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Nie tylko umożliwiały kredytodawcy niemal dowolne ustalanie kursu do rozliczeń wynikających z umowy, ale również przerzucały na powódkę ryzyko kursowe wynikające z zawarcia umowy o kredyt waloryzowany, zaś wprowadzenie tej konstrukcji do umowy nie nastąpiło w sposób przejrzysty, a więc w sposób umożliwiający powódce ocenę konsekwencji ekonomicznych wynikających z umowy kredytu waloryzowanego do CHF.

Przyjętej oceny nie wyłącza wskazane przez skarżącego rozdzielenie klauzuli waloryzacyjnej na klauzulę ryzyka kursowego i klauzulę walutową. Taki zabieg interpretacyjny byłby sprzeczny z dyrektywą 93/13, prowadziłby bowiem do niedopuszczalnej – w świetle dyrektywy 93/13 – zmiany postanowienia niedozwolonego. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się wprawdzie, że dyrektywa 93/13 wymaga jedynie usunięcia postanowienia niedozwolonego, a nie innego postanowienia, które nie jest niedozwolone, jednak usunięcie jedynie części klauzuli waloryzacyjnej może być dopuszczalne tylko jeżeli wynika z niej zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych (zob. wyroki: z 7 sierpnia 2018 r., C-96/16 i C-94/17, Banco Santander SA i in. v. Mahamadou Dembie i in., z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. v. Bank BPH S.A.). Tymczasem wskazane przez skarżącego klauzule nie kreują odrębnych zobowiązań umownych, są ze sobą ściśle powiązane i stanowią wspólnie elementy składające się na abuzywny mechanizm waloryzacyjny.

Następnie należy wskazać, że brak jest jakichkolwiek podstaw dla uwzględnienia zarzutów skargi kasacyjnej w zakresie, w jakim kwestionują nieważność umowy kredytu z 29 listopada 2001 r. i brak możliwości dalszego funkcjonowania umowy przez sięgnięcie do art. 56, art. 65 §1 i § 2, art. 358 § 2 k.c., art. 69 pr.bank. czy art. 41 pr.weksl.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej lub denominowanego w tej walucie klauzule kształtujące mechanizm indeksacji albo denominacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy. Zatem jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Klauzule waloryzacyjne stanowią bowiem postanowienia określające główne świadczenia stron. Ich abuzywność powoduje, że nie istnieje konsens w zakresie głównych świadczeń, który z perspektywy art. 385¹ § 1 k.c. podlegałby ochronie. Stąd też wynika skutek w postaci braku związania umową w pozostałym zakresie (a nie tylko co do niedozwolonego postanowienia), skoro nie są uzgodnione główne świadczenia stron, a więc elementy konstrukcyjne umowy, przesądzające o charakterze (istocie) danego stosunku prawnego (zob. wyrok SN z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50). Wbrew zarzutom skargi, do odmiennego wniosku nie prowadzi sięgnięcie do art. 69 pr. bank. Należy bowiem wskazać, że bez postanowień określających sposób wyznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia, umowa w ogóle nie może wywrzeć skutku, gdyż jest niemożliwa do wykonania.

Powyższej oceny nie wyłącza odwołanie się do art. 56, art. 65 §1 i § 2, art. 358 § 2 k.c., czy art. 41 pr.weksl. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wprost wyklucza się, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach (zob. wyroki: z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez, pkt 54). Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi

np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych. W konsekwencji niedopuszczalne jest dokonywanie przez sąd zmian w treści umowy, poprzez wprowadzenie do niej postanowień nieprzewidzianych w przepisach prawa, podobnie wykluczone byłoby zarządzenie ewentualnej nieważności lub bezskuteczności umowy poprzez wprowadzenie postanowień z art. 358 § 2 k.c. czy art. 41 pr. weksl.

Jak trafnie wskazano w wyroku SN z 30 listopada 2023 r. (II CSKP 635/23), ewentualna możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy, po pierwsze - po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego (wola stron umowy nie ma znaczenia); po drugie - całkowity upadek umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola w tym przedmiocie konsumenta; i po trzecie - istnieje przepis dyspozytywny albo przepis mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, który mógłby zastąpić wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy z korzyścią dla konsumenta. W sytuacji, gdy powyższe przesłanki są spełnione klauzula abuzywna zostaje zastąpiona i umowa zostaje utrzymana w mocy. Natomiast, gdy przesłanki zastąpienia nie są spełnione, umowa jest w całości nieskuteczna, chyba że konsument wyrazi zgodę na niedozwolone postanowienie, przywracając mu jednostronnie skuteczność (zob. wyroki TSUE: z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 45, 56, 68; z 18 listopada 2021 r., C-212/20, M.P., B.P. przeciwko A. S.A., pkt 62, 68-69, 72; z 8 września 2022 r., C-80/21, pkt 64, 69, 84, i z 12 października 2023 r., C-645/22, R.A. i in. przeciwko Luminor Bank AS,

pkt 33-38, 41). Skarżący w ogóle nie odniósł się do tej kwestii, w szczególności nawet nie starał się wykazać, że nieważność umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, tymczasem dopiero wykazanie tej okoliczności mogłoby uzasadniać rozważanie zastosowania innych instrumentów prawnych.

Wreszcie, wbrew twierdzeniom skarżącego, odmiennego stanowiska nie uzasadnia również odwołanie się do wyroku TSUE z 2 września 2021r., C-932/19, JZ przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt., OTP Bank Nyrt., OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt.). Ten wyrok odnosi się do węgierskiego systemu prawnego. Ustawodawca węgierski wprowadził szczegółowe rozwiązania dotyczące zasad usuwania wad w umowach kredytu waloryzowanego, zasad rozliczeń stron w związku z wystąpieniem tych wad, zasad dochodzenia roszczeń przez kredytobiorców jak też ustawowo wyłączył możliwość stwierdzenia nieważności umów kredytu frankowego. Ta regulacja stworzyła trudności przy ocenie dopuszczalności stosowania przepisów dyrektywy 93/13, zwłaszcza z uwagi na art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, który wyłącza stosowanie dyrektywy do kwestii uregulowanych w szczegółowych przepisach prawa krajowego. Wskazany wyrok TSUE odnosi się do wzajemnej relacji między szczegółowymi regulacjami przewidzianymi w prawie węgierskim a dyrektywą 93/13, nie ma zatem istotnego znaczenia dla polskich sądów. W szczególności w polskim systemie prawnym nie ma przepisu wyłączającego nieważność umowy kredytu waloryzowanego z powodu klauzul przeliczeniowych, tym samym nie ma potrzeby oceniać, czy przepis taki nie narusza dyrektywy 93/13.

Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 496 w zw. z art. 497 w zw. z art. 455 k.c. Sąd Apelacyjny przyjął, że przedstawienie przez skarżącego wierzytelności do potrącenia (ewentualnie do ochrony na podstawie prawa zatrzymania) bez wcześniejszego wezwania do zapłaty, nie jest prawnie skuteczne. Skarżący wprawdzie wskazuje, że właściwe zarzuty podniósł już w odpowiedzi na pozew „na wypadek unieważnienia/stwierdzenia nieważności umowy”, jednak ta argumentacja nie może być uznana za zasadną. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 30 kwietnia 2024 r. (II CSKP 1451/22), z wezwania do zapłaty musi wynikać wola wierzyciela, aby dłużnik zrealizował obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia. W szczególności, musi z niego wynikać

stanowcze oświadczenie o tym, że wierzycielowi przysługuje określona wierzytelność. Tymczasem, co wynika również ze skargi kasacyjnej, skarżący nie wezwał powódki do spełnienia świadczenia w sposób stanowczy, a tym samym nie postawił swojej wierzytelności w stan wymagalności. Nie wskazał w sposób jednoznaczny, że przysługuje mu wierzytelność względem powódki. Z okoliczności sprawy wynika, że w ogóle nie był zainteresowany tym, aby powódka spełniła świadczenie. Wydaje się wręcz, że spełnienie świadczenia przez powódkę uznawał za niepożądane i dla siebie niekorzystne. Skoro wierzytelność skarżącego nie była wymagalna, to brak jest jednej z przesłanek niezbędnych dla skuteczności potrącenia na podstawie art. 498 k.c. Podobnie należy ocenić skuteczność zarzutu z prawa zatrzymania. Uwzględnienie prawa zatrzymania przez sąd jest formą przyznania ochrony sądowej, a zatem może przysługiwać jedynie względem wierzytelności, która jest wymagalna. Skoro, jak już wskazano, skarżący nie postawił swojej wierzytelności w stan wymagalności, to nie może żądać dla niej ochrony w ramach zarzutu z prawa zatrzymania.

Nie odnoszą skutku również zawarte w skardze zarzuty naruszenia przepisów k.p.c. Powódka klarownie i stanowczo wyraziła swoje stanowisko, domagając się ustalenia nieważności umowy m.in. z uwagi na to, że zawiera ona niedozwolone postanowienia umowne. Niewątpliwie zatem wyraziła wolę skorzystania z ochrony, jaką daje dyrektywa 93/13. Nie wyklucza to dodatkowego poinformowania powódki przez sąd, jednak mając na względzie całość okoliczności sprawy, niewątpliwie nie może to prowadzić do przyjęcia, że brak poinformowania mógł mieć jakikolwiek wpływ na wynik sprawy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

A.G.

r.g.

